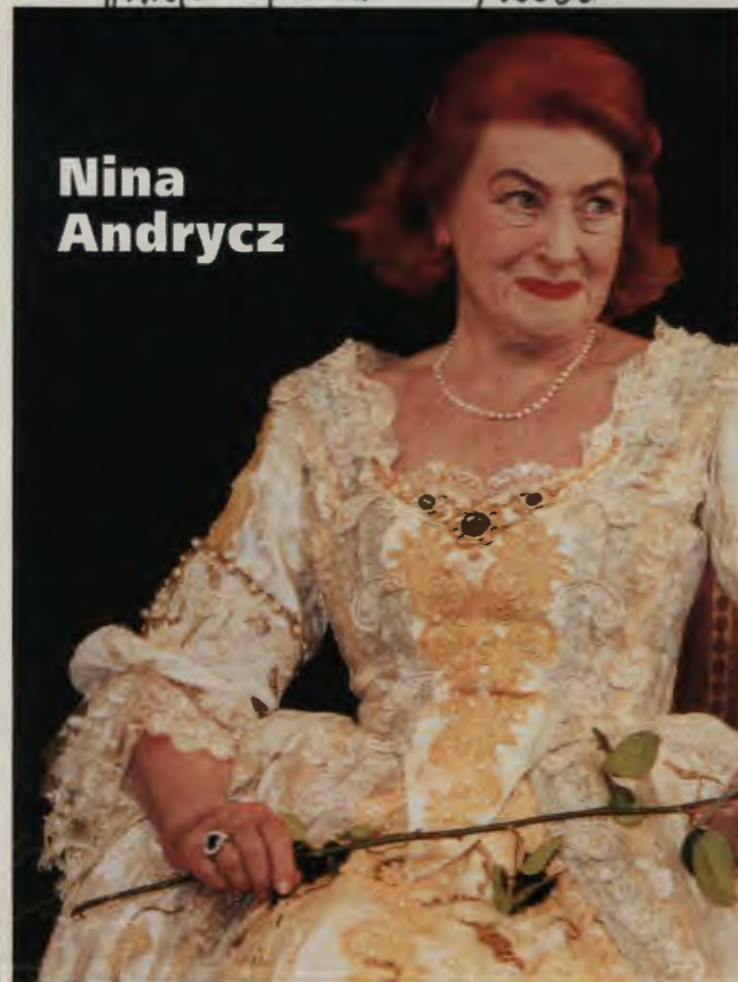


Nina Andrycz



Z każdym zamieniła przynajmniej kilka słów. Tu ze Zbigniewem Zapasiewiczem

Aktorka twierdzi, że swoją dobrą formę zawdzięcza aktywności zawodowej



Jubileuszowi patronował Aleksander Kwaśniewski, a podziwiali i wrogowie

85 lat życia, 65 na scenie

Jest wierna! Od sześćdziesięciu pięciu lat gra niezmiennie na scenie stołecznego *Teatru Polskiego*. Ba, zajmuje tam wciąż tę samą garderobę nr 15, którą w 1935 roku przydzielił jej Arnold Szyffman. Nic więc dziwnego, że swój jubileusz, a także osiemdziesiąte piąte urodziny Nina Andrycz obchodziła na tej scenie.

Swych wielbicieli zaskoczyła po raz kolejny. Od dawna wiadomo, że poza mistrzowskim uprawianiem aktorstwa pani Nina pisze i wydaje wiersze. Tym razem zadebiutowała jako dramatopisarka. Jej benefisowy spektakl *Lustro* składał się z dwu jednoaktówek: *Wakacji z diabłem*, którą napisała sama, oraz *Lustro królowej* autorstwa Andrzeja

Kondratiuka. Na premierę przybyło wielu znakomitych gości, z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim na czele. Pan prezydent nie odważył się jednak osobiście wejść na scenę. Wolął wykorzystać wspaniały głos Krzysztofa Kolbergera, który odczytał jego przesłanie, wręczył ogromny bukiet kwiatów i złożył Jubilatce życzenia. Dopiero po przedstawieniu, w kularach, z wielką atencją długo rozmawiał z bohaterką wieczoru. Sama pani Nina, zwana przez kolegów aktorów Królową lub Majestatem, wykazała się znakomitą formą. Mimo zmęczenia spektakl, będącym jej popisowym monodramem, w którym na chwilę tylko pojawiały się epizodyczne postaci, przy-



Po spektaklu prezydent długo rozmawiał z gwiazdą w kularach

Koleżdy dopisali; byli Edmund Fetting i Mieczysław Gajda

mowała setki gratulacji i życzeń od przyjaciół, kolegów, cały czas prezentując świetny humor i dowcip. Aktorka często mówi o zawiści aktorów. Tu jednak nawet ci, którzy jej nie uwielbiają, przyznawali, że jest w doskonałej formie.

Jak nam wyznała, najbardziej pragnęłaby, by spełniła się przepowiednia sponsora jej benefisu, który obiecał, że nadal będzie



wspierał finansowo jej artystyczne poczynania. Artystka szykuje nową książkę. Tym razem będzie to proza wspomnieniowa, w której nie zabraknie smacznego anegdot o wielu jej bliskich i słynnych przyjaciółach.